

Sygn. akt: I C 541/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Dominika Orzepowska

po rozpoznaniu w dniu 05 maja 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. G., I. G.**

**przeciwko (...) Bankowi (...)
Spółce Akcyjnej z (...) w W.**

o zapłatę i ustalenie

I. oddała powództwo o zapłatę kwoty 234.278,24 zł dochodzonej z tytułu nieważności umowy,

II. oddała powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny nr (...)10- (...) z dnia 27 maja 2010 r.,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 34.926,13 zł (trzydzieści cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia sześć złotych 13/100) zł z ustawowymi o odsetkami za opóźnienie od powyższej kwoty od dnia 06 września 2019 r. do dnia zapłaty,

IV. w pozostałym zakresie oddała powództwo o zapłatę określone w pkt I pisma powodów z dnia 31 marca 2021 r.,

V. wzajemnie znosi koszty procesu między stronami.

sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 541/20

UZASADNIENIE

Powodowie I. G. i G. G. wnieśli pozew przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.:

- o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 32.831,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ww. kwoty od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego (...) Bank (...) S.A. w okresie od

dnia 15.09.2010 r. do dnia 16.08.2012 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...)10- (...) jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność ww. umowy w całości,

- ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt r (...)10- (...) zawartej w dniu 27 maja 2010 r. między stroną powodową, a poprzednikiem prawnym pozwanego,

ewentualnie o:

- o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 29.673,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ww. kwoty od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego (...) Bank (...) S.A. w okresie od dnia 15.09.2010 r. do dnia 17.06.2019 r. na podstawie abuzywnych postanowień umowy o kredyt nr (...)10- (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 27 maja 2010 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A., którego następcą prawnym jest pozwany bank, umowę o kredyt hipoteczny nr (...)10- (...) denominowany, udzielony w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 112.071,15 CHF (i nie wyższej niż 310.000,00 zł). Powodowie przy zawieraniu umowy działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c., ponieważ umowa ta nie miała związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą czy zawodową powodów. Powodowie podnieśli, że bank na etapie przedkontraktowym nie poinformował strony powodowej w sposób prosty, klarowny i zrozumiały o ryzyku ekonomicznym wiążącym się z zawarciem umowy. W wykonaniu umowy bank oddał do dyspozycji powodów kwotę 310.000 zł.

Powodowie wskazali, że umowa zawarta jest nieważna z kilku przyczyn – jest sprzeczna z ustawą Prawo bankowe w brzmieniu na dzień podpisywania umowy (art. 69) i prowadzi do obejścia prawa, jest sprzeczna z art. 353¹ k.c. ponieważ jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres zobowiązań obu stron, narusza zasadę wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń, gdyż świadczenie strony powodowej nie odpowiada świadczeniu strony pozwanej, narusza zasadę równości stron poprzez uprzywilejowanie banku, narusza obowiązek informacyjny spoczywający na banku, który nie przekazał powodom informacji w zakresie działania zastosowanej w umowie klauzuli waloryzacyjnej, a tym samym jest nieważna w myśl art. 58 k.c.

Dalej powodowie wskazali, że eliminacja niedozwolonych postanowień umownych doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na jej podstawie nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, co w konsekwencji skutkuje upadkiem całej umowy. Brak jest bowiem podstaw, do wskazania na jakich kryteriach pozwany ustalał kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu i spłaty poszczególnych rat. Tym samym główne świadczenie stron nie jest określone jednoznacznie. Umowa pozbawiona niedozwolonej klauzuli waloryzacyjnej nie określała w żaden sposób kwoty kredytu w walucie, w jakiej miał być udzielony. W związku z tym brak essentialia negotii umowy kredytowej stanowi o jej sprzeczności z ustawą (art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 p.b.) w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Podnieśli także, że posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. Uwzględnienie żądania powodów o zapłatę jedynie częściowo reguluje relacje stron, a w konsekwencji brak jest pewności sytuacji prawnej strony – konsumenta. Natomiast orzeczenie w zakresie stwierdzenia nieważności bądź nieistnienia umowy przesądza o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kredytu w przyszłości. W efekcie, zapobiegnie dalszym sporom o roszczenia pozwanego wynikające z umowy o kredyt. Ponadto, tylko orzeczenie Sądu będzie stanowiło podstawę wykreślenia wpisu hipoteki z księgi wieczystej nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy o kredyt będącej przedmiotem niniejszego postępowania.

Ponadto powodowie wskazali, że umowa zawiera niedozwolone klauzule umowne dotyczące mechanizmu waloryzacji kredytu. Mechanizm waloryzacji tworzą: §1 ust 1 (...), §4 ust.1 (...), §1 ust. 2 (...), §1 ust. 3 pkt 2 (...), §8 ust. 5 (...), §8 ust. 6 (...), §13 ust. 1 (...), §13 ust. 2 i 3 (...), §15 ust. 7 pkt 2 lit. a (...). A. tychże postanowień przejawia się tym, że klauzule dotyczące ustalania kursu wymiany walut nie odwoływały się do ustalonego w sposób

obiektywny kursu (...), a bank w nienegocjowalnym wzorcu umowy ustalił wyłącznie dla siebie prawo do dowolnego ustalania kursu walut. Brak było podstaw do stosowania różnych kursów sprzedaży i kupna, a które to kursy ustalane były w nieweryfikowalnej dla konsumenta tabeli. Po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul z umowy, brak jest jakichkolwiek zasad ustalania wysokości kwoty i wypłaty kredytu i nie sposób określić wysokości świadczenia kredytobiorców (brak możliwości uzupełnienia postanowień w oparciu o art. 56 i art. 354 k.c., 358 § 2 k.c.). Nieważność umowy spowodowana jest brakiem możliwości wykonywania umowy po jej wyeliminowaniu klauzul niedozwolonych.

Ponadto powodowie wskazali, że w wypadku, gdyby Sąd po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień stwierdził, że umowa nadal może być wykonywana przez strony, przy zastosowaniu oprocentowania LIBOR wówczas powodowie żądają zwrotu nienależnej bankowi części rat kredytowych tj. różnicy pomiędzy sumą wartości rat które wpłacili, a jakie zapłaciliby w przypadku niestosowania przez bank niedozwolonej klauzuli waloryzacyjnej.

Powodowie podnieśli również, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie wpłynęło w żaden sposób na zasadność żądania ewentualnego zgłoszonego w pozwie. Jako podstawę żądania zapłaty powodowie wskazali art. 410 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z 58 k.c. (żądanie główne) bądź art. 410 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z (...) §1 zd. 1 k.c. (żądanie ewentualne) (k. 3-23).

Pismem z dnia 26.08.2020 r. powodowie wskazali, że żądanie kwoty 32.831,20 zł obejmuje okres od dnia 15.09.2010 r. do dnia 17.09.2012 r. (k. 385)

Pozwany (...) **Bank (...) S.A. w W.** w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2-krotności stawki minimalnej wynikającej z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Pozwany wskazał, że pozew stanowi wyłącznie próbę uchylenia się przez powodów od skutków ważnie i z pełną świadomością zawartej umowy. Strona powodowa nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, a tym samym żądanie powinno zostać oddalone. Powodowie, błędnie przyjmują, że umowa kredytu stanowiła kredyt udzielony w złotych, bowiem wolą stron było zawarcie umowy kredytu denominowanego w (...). Oddanym do dyspozycji kredytem nie była suma wypłaconych złotych, ale kwota wskazana i wyrażona w (...). Bank wskazał na bezzasadność podnoszonych przez powodów zarzutów sprzeczności z zasadą swobody umów, sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. W ocenie strony pozwanej, brak jest podstaw do uznania sprzeczności zakwestionowanych postanowień z dobrymi obyczajami czy rażącego naruszenia interesów. Kursy były kursami rynkowymi. Umowa przewidywała także możliwość spłaty kredytu w walucie kredytu. Pozwany podniósł, że powodowie dokonali wyboru jaki kredyt ma zostać im udzielony i jakie mają być warunki tej umowy, w tym mieli możliwość zdecydowania w jakiej walucie chcą zaciągnąć zobowiązanie w PLN, (...) czy w innej. W okolicznościach, gdy kurs franka szwajcarskiego pozwalał powodom na obniżenie oprocentowania kredytu, dokonali wyboru tańszej oferty. Powodowie świadomie podjęli decyzję o zaciągnięciu zobowiązania w (...) i byli świadomi ryzyka z jakim wiąże się taka umowa (złożone zostało odpowiednie oświadczenie przez powodów już we wniosku o udzielenie kredytu). Zawarta umowa nie była pierwszym zobowiązaniem powodów w walucie obcej. Przystępując do zawarcia umowy powodowie posiadali pełną wiedzę odnośnie jej charakteru i konstrukcji. Został im wyjaśniony mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej, zostali również poinformowali o ryzykach związanych z tego typu kredytem. W ocenie pozwanego zarzuty powodów dotyczące niedozwolonego charakteru zakwestionowanych w pozwie postanowień umownych należy uznać za niezasadne, ponieważ strona powoda nie udowodniła, aby postanowienia te zaburzały równowagę kontraktową stron powodując naruszenie interesów konsumenta i to w stopniu rażącym. Brak jest również podstawy do zakwalifikowania roszczenia powodów jako świadczenia nienależnego zgodnie z art. 410 k.c., bowiem świadczenia powodów znajdują uzasadnienie w łączącej strony umowie kredytu. Dodatkowo bank zarzucił, że roszczenia dochodzone pozvem uległy przedawnieniu z upływem lat dwóch zgodnie z art. 731 k.c., a z ostrożności procesowej zgodnie z art. 118 k.c. Ponadto z ostrożności procesowej, pozwany zgłosił zarzut zatrzymania w razie nieważności umowy na podstawie art. 496 k.c. w zw. 497 k.c. (k. 188-216).

Powodowie pismem z dnia 23 grudnia 2020 r. dokonali zmiany powództwa i w miejsce dotychczasowych żądań pozwu wnieśli:

- o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 234.278,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty – tytułem zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego (...) Bank (...) S.A. w okresie od dnia 15 września 2010 r. do dnia 17 czerwca 2019 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...)10- (...) jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność tej umowy w całości,

- o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...)10- (...) zawartej w dniu 27 maja 2010 r., między stroną powodową, a pozwanym

ewentualnie:

- o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 29.673,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego od dnia 15.09.2010 r. do dnia 17.06.2019 r. na podstawie abuzywnych postanowień denominacyjnych umowy o kredyt nr (...)10- (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej (k 526-527).

Powodowie pismem z dnia 31.03.2021 r. rozszerzyli powództwo żądając w miejsce ewentualnego roszczenia w wysokości 29.673,33 zł, zasądzenia kwoty 34.926,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty (k. 641).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości (pismo z dnia 08 lutego 2021 r. – k. 566, pismo z dnia 26 kwietnia 2021 r. - k. 647).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 23 kwietnia 2010 r. powodowie złożyli wniosek o kredyt mieszkaniowy N.-H., w którym zwrócili się o udzielenie im kredytu. Zawnioskowali o kwotę 310.000,00 zł, zaś walutę kredytu oznaczyli na (...), walutę spłaty kredytu na PLN.

Powodowie podpisali oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykami wynikającymi z możliwości zmiany kursów walutowych oraz zmiany wysokości spreadu walutowego, w tym możliwości zmiany wysokości zobowiązania (rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN ulega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty).

(dowód: wniosek o kredyt mieszkaniowy – 353 – 364, wniosek o zmianę w kredycie mieszkaniowym – k. 224-226 – k. 107-109, informacje o ryzyku zmiennej stopy procentowej oraz ryzyku kursowym - k. 363-364)

W dniu 27 maja 2010 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w G. umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. – H. (kredyt budowlano-hipoteczny przeznaczony na finansowanie inwestycji budowlanej). Umowa składała się z dwóch części: części szczególnej i ogólnej.

Zgodnie z § 1 części szczególnej umowy (dalej: (...)) umowy Bank udzielił powodom kredytu na okres od 27.05.2010 r. do 15.05.2040 r. na warunkach określonych w Części Szczególnej Umowy oraz w Części Ogólnej Umowy, a także określonych w ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N. – H.. W § 1 ust. 1 (...) wskazano, że jest to kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 112071,15 CHF, jednak nie więcej niż 310.000,00 zł.

W myśl zaś § 5 (...) spłata kredytu następować miała w ratach równych, w złotych polskich, zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym Kredytobiorcy.

W świetle § 1 ust. 1 części ogólnej umowy (dalej (...)) kredyt był udzielany w złotych polskich. W § 1 ust. 2 (...) wskazano, że kwota kredytu w złotych polskich zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów z dnia uruchomienia środków. W § 1 ust. 3 (...) wskazano, że zmiana kursu walut oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo – odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz ze zmianą wysokości spreadu walutowego ponosił kredytobiorca. Tabele kursów oraz informacje o wysokości spreadów walutowych zamieszczane są na stronie internetowej banku, wywieszane na tablicy ogłoszeń, podawane telefonicznie lub mailem na życzenie klienta.

Zasady uruchomienia kredytu określa § 4 (...) oraz § 13 (...). I tak, § 4 ust. 1 stanowi, że uruchomienie kredytu nastąpi nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez kredytobiorcę warunków uruchomienia. W § 13 ust. 1 (...) postanowiono natomiast, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej.

W ust. 2 § 13 wskazano, że do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 13 ust. 3 (...) postanowiono

w przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych polskich, gdy przyznana kwota kredytu, na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kwotą:

- 1) przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej,
- 2) niewystarczającą do realizacji celu, kredytobiorca jest zobowiązany do zbilansowania ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych do dowolny cel.

W §1 ust. 20 ogólnych warunków udzielenia przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.-H. wskazano, że kursy kupna i sprzedaży walut ustalane są procentowo w odniesieniu do kursów poszczególnych walut na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabeli, w granicach maksymalnych dopuszczalnych wartości odchyłek procentowych zaakceptowanych przez bank.

Oprocentowanie kredytu określono w § 1 ust. 4, 5 (...) oraz § 2 i 4 (...). Oprocentowanie kredytu wynosiło w dniu zawarcia umowy 3,81 % rocznie. Marża banku wynosiła 3,7 % w stosunku rocznym, która miała być obniżona o 1 p.p. z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty. Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 4.0 % p.a. Zgodnie z § 2 ust.1, ust. 2 pkt 3 (...) oprocentowanie kredytu ustalone jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M, w przypadku kredytów denominowanych w (...).

Środki na spłatę kredytu miały być pobierane z rachunku złotowego bankowego otwartego przez powodów w pozwanym Banku (§ 4 ust. 2 części szczególnej umowy kredytu). Zasady spłaty kredytu denominowanego zawarte zostały w § 15 ust. 7 (...). Ustęp ten stanowi, że:

- w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany,
- spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej,
- do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W § 16 (...) określono zasady naliczania odsetek, które naliczane są od kwoty wykorzystanego kapitału, za okresy miesięczne, licząc od dnia uruchomienia kredytu od dnia poprzedzającego całkowitą spłatę włącznie, według obowiązującej dla kredytu w tym czasie stopy procentowej.

Zgodnie z §8 ust. 5 i ust. 6 (...) prowizje w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej był pobierana w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej.

Wierzytelność z umowy kredytu została zabezpieczona wpisem na rzecz Banku hipoteki umownej kaucyjnej łącznej do kwoty 465.000,00 zł na nieruchomościach, dla których Sąd Rejonowy w O. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o numerze (...) (nowo urządzonej księdze wieczystej dla nieruchomości położonej w miejscowości S. 3A, Gmina P., działka nr (...)).

(dowód: umowa o kredyt mieszkaniowy z dnia 27 maja 2010 roku, k. 28-35, ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego – k. 36 - 41, wydruk z elektronicznej księgi wieczystej nr (...) – k. 42-45)

Do umowy zostały zawarte trzy aneksy kolejno w dniu 02.08.2010 r., 17.08.2010 r., 12.01.2011 r.

(dowód: aneks nr (...) z dnia 02.08.2010 r., aneks nr (...) z dnia 17.08.2010 r., aneks nr (...) z dnia 12.01.2011 r. – k. 46-48)

Umowa o kredyt została zawarta przez powodów na podstawie wzorca umowy. Powodowie spotkali się kilkakrotnie z doradcą kredytowym celem uzyskania informacji o kredycie. Strony nie prowadziły negocjacji co do kursu walut.

(dowód: przesłuchanie powodów, k. 509v-511, zeznania świadka J. T. -k.508 v. – 509 v.)

W dniach 27 sierpnia 2010 r. i 4 listopada 2010 r. uruchomiono kredyt w łącznej wysokości 310.000 zł. Bank w dniu 26 września 2010 r. wystawił zaświadczenie, że wypłacił kredyt w dwóch transzach, pierwsza w dniu 27.08.2010 r. w wysokości 66.984,02 CHF co stanowiło równowartość 197.000,00 PLN (kurs: 2,9410), druga w dniu 04.11.2010 r. w wysokości 41.364,67 CHF co stanowiło równowartość 113.000,00 PLN (kurs: 2, (...)), oraz 3.722,46 CHF stanowiło wcześniejszą spłatę kapitału z tytułu różnic kursowych). W okresie od 15 września 2010 roku do 17 czerwca 2010 roku powodowie spłacili 170.198,19 zł tytułem kapitału oraz 64 080,05 zł tytułem odsetek.

(dowód: wniosek o wypłatę kredytu – k. 223, 365-366, zaświadczenie banku, k. 49-51)

W dniu 26 czerwca 2014 roku nastąpiło przeniesienie całości majątku (...) Bank (...) S.A. na (...) S.A.

(dowód: odpis z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, k. 221v)

Powodowie złożyli reklamację, żądając zapłaty:

- 234.278,24 zł spełnionych w okresie od 15 września 2010 r do 17 czerwca 2010 r. z uwagi na nieważność umowy na nieważność umowy kredytu hipotecznego nr (...)O. (...) z dnia 27.05.2010 r.

- lub kwoty 49.160,12 zł jako stanowiącej równowartość nienależnie pobranych świadczeń z tytułu rat w wyższej wysokości niż powinni zapłacić powodowie w okresie od dnia 15.09.2010 r. do dnia 17.06.2010 r. na podstawie abuzywnych postanowień umowy o kredyt. Powyższe pismo wpłynęło do banku w dniu 06 sierpnia 2010 r. Pozwany nie uwzględnił przedmiotowej reklamacji.

(dowód: pismo powodów z dnia 30.07.2010 r. – k. 61-64, pismo pozwanego z dnia 20.08.2010 r. k. 65-66)

W przypadku gdyby spłata kredytu wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...) następowała w walucie złoty polski bez przeliczania do waluty franka szwajcarskiego powodowie powinni wpłacić w okresie od 15.09.2010 r. do 17 czerwca 2010 r. na rzecz pozwanego kwotę 99 351,21 zł (raty kapitałowe 50.523,53 zł, raty odsetkowe 48.727,68 zł).

Powodowie łącznie w tym okresie zapłacili 134.277,34 zł na pokrycie rat. Ponadto w okresie spłaty powodowie dokonali wcześniejszej spłaty części kredytu (łącznie 99.999,96 zł) i uiszczono sumy w całości pokryły niewymagalny kapitał.

Różnica pomiędzy wysokością rat kredytu kapitału i odsetek w wysokości 99.351,21 zł, a łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych, które powodowie faktycznie uiszcili wyniosła 34.926,13 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego C. K. k. 566 - 613)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonego stanu faktycznego powództwo o zapłatę dochodzone z tytułu nieważności umowy oraz o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd uwzględnił w zasadniczej części żądanie zapłaty kwoty 34.926,13 zł z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego od dnia 15.09.2010 r. do dnia 17.06.2019 r. na podstawie abuzywnych postanowień.

Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości albowiem dowód nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów oraz zeznań powodów i świadków oraz opinia biegłego sądowego, w pełni pozwalają na dokonanie ustaleń w sprawie. Ponadto Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. G., albowiem rozstrzygnięcie w tej sprawie nie zależało od ustalenia metod ustalania kursu (...) przez Bank, rynkowego charakteru ustalonego kursu. Są to okoliczności obojętne przy ocenie abuzywności postanowień umowy w tej sprawie. Ponadto strony nie prowadziły negocjacji co do kursów walut, albowiem to Bank ustalał kurs walut.

Wskazać należy, że świadek K. S. (pracownik banku) nie uczestniczyła w zawarciu umowy z powodami,. Natomiast świadek J. T. (doradca kredytowy), pamiętał jedynie częściowo okoliczności związane z zawarciem umowy przez powodów. Ponadto Sąd uwzględnił zeznania powodów, z których wynika, że do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorców wzorca umownego, co potwierdził również świadek J. T..

Podnieść należy, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci. Powyższa okoliczność nie była zresztą kwestionowana. Dostrzec na wstępie trzeba, że w pierwszej kolejności powodowie wniesli o zapłatę kwoty 234.278,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...)10- (...) zawartej w dniu 27 maja 2010 r., między stroną powodową, a pozwanym, ewentualnie zaś w razie ustalenia że umowa jest ważna, wniesli o zapłatę kwoty 34.926,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 21 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego od dnia 15.09.2010 r. do dnia 17.06.2019 r. na podstawie abuzywnych postanowień denominacyjnych umowy o kredyt nr (...)10- (...) dotyczących zawartej w niej klauzuli waloryzacyjnej.

Zarówno powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu, jak i roszczenie o zapłatę, wywodzone były z twierdzenia o nieważności umowy, która miała wynikać z naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe, przepisów k.c. oraz zamieszczenia w niej postanowień niedozwolonych dotyczących przeliczeń walutowych, uniemożliwiających w sposób dostateczny i zrozumiały określenie kwoty kredytu, a tym samym nie pozwalających na dokładne określenie zobowiązań stron.

Odnosząc się do żądania pozwu, należy wskazać, że powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...)10- (...), gdyż mają w tym interes prawny. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny powodów polegał na tym, że powodowie domagali się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia łączącego ich z pozwanym stosunku prawnego. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje spory co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy kredytowej, czy umowa kredytowa jest ważna i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Ustosunkowując się do żądania zapłaty zawartego w pkt I petitum pozwu wywodzonego z nieważności umowy kredytu oraz ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważności umowy kredytu denominowanego, stwierdzić należy, że Sąd nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Konstrukcja umowy kredytu przedstawiona na gruncie niniejszej sprawy mieści się bowiem w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadniczo postanowienia przedmiotowej umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej jako pr. bank.) i pozwalają na uznanie, że strony miały zamiar zawrzeć umowę kredytu bankowego. Chodzi tu w szczególności o obowiązek umieszczenia w umowie kredytu bankowego jednoznacznej kwoty tego kredytu, jako środków pieniężnych, które stosownie do art. 69 ust. 1 Pr. bank. bank kredytujący powinien oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Jeżeli kwota kredytu jest powiązana z kursem waluty obcej, to jest dopuszczalne, zgodnie z art. 358 k.c., aby wypłata i spłata kredytu następowała w tej walucie albo walucie polskiej, przy czym jeśli to dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania pieniężnego, nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Jak oceniło orzecznictwo i doktryna wniosek taki ma zastosowanie do umów z właściwie sporządzoną klauzulą waloryzacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, niepubl.).

Odnośnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Jak wynika z oświadczeń podpisanych przez powodów kredytobiorcy zostali poinformowani o ryzyku kursowym i że po zapoznaniu się z ofertą Banku zdecydowali się zawrzeć umowę kredytu. Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa łącząca strony ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu denominowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współzycia społecznego.

Ponadto postanowienia umowy spełniają przesłanki umowy kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, cel, na jaki został udzielony (sfinansowanie części kosztów zakupu oraz kosztów dokończenia budowy domu jednorodzinnego), zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma marży i stopy bazowej kredytu) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia.

Umowa stron zawiera zatem elementy, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego. Jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Istota takiej umowy polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej.

Ponadto Sąd zbadał umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie, a dotyczących określenia wysokości kredytu w (...) i sposobu spłaty (§ 1 ust. 1 części szczególnej umowy, § 1 ust. 2, 3, § 13, § 15 ust. 7 pkt 2 lit. a części ogólnej umowy). Wskazane wyżej postanowienia przewidywały, że wysokość zobowiązań będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezsprene mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w umowie w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów”. W ogólnych warunkach udzielania kredytu w par. 1 ust. 20 wskazano, że kursy kupna i sprzedaży walut ustalone są procentowo w odniesieniu do kursów poszczególnych walut na rynku międzybankowym w momencie tworzenia tabeli, w granicach maksymalnych dopuszczalnych wartości odchyień procentowych zaakceptowanych przez bank. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Nie zostało zaprzeczone, a potwierdzają to zeznania powodów, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wyboru dotyczące kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania i karencji, wysokości prowizji i marży, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. W konsekwencji jest niewątpliwe, że w rozpatrywanej sprawie pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Sytuacji nie zmienia odebranie od powodów oświadczenia o ryzyku związanym ze zmianą kursu waluty oraz, że ryzyko takie ponosi kredytobiorca. Podkreślenia wymaga okoliczność, że czym innym jest ryzyko zmienności kursów, a czym innym ustalanie kursów walut przez Bank. Nie sposób z powyższego oświadczenia wyprowadzić wniosku by powodowie godzili się na mechanizm stosowany przez Bank, albowiem pomimo tego że oświadczyli iż akceptują ryzyko zmiany kursu waluty i wysokości spreadu walutowego to bezspornie, umowa w żadnej mierze nie określała sposobu ustalania kursów walut przez Bank.

Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy

splacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro takim zapisom towarzyszyło postanowienie, że wysokość kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu, ustalał będzie sam Bank, mogło to prowadzić do sytuacji, w której Bank mógłby arbitralnie podwyższać wysokość kursu sprzedaży, według którego rozlicza spłatę kredytu, w stosunku do wysokości rynkowej. Brak sprecyzowania jasnych i obiektywnych kryteriów ustalania przez Bank kursu waluty, przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie) prowadził do zastrzeżenia dla Banku wyłącznej i niczym nieograniczonej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania powodów.

Powyższe w sposób oczywisty prowadziło do rażącego naruszenia interesów powodów. Narażało ich bowiem na niczym w zasadzie nieograniczone żądania pozwanego co do spłaty udzielonego kredytu i jego wysokości, zależne wyłącznie od kursu waluty ustalanego wszakże przez pozwanego.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów wymiany i możliwości jej samodzielnego ustalania w ramach tabeli były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty stanowiącej podstawę rozliczeń umowy i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości wzajemnych zobowiązań przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do wypłaty kredytu, a następnie rozliczenia jego spłat. W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, w jaki sposób zakwestionowany § 4 ust. 1 (...) miały naruszać ich interes lub dobre obyczaje i zakłócać równowagę kontraktową stron.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu postanowienia umowy:

- § 1 ust. 1 części szczególnej umowy w zakresie określenia, że kredyt jest kredytem denominowanym w kwocie stanowiącej równowartość 112.071,15 CHF, § 1 ust. 2, § 1 ust. 3 pkt 1 i 2, §8 ust. 5 i ust.6, § 13, § 15 ust. 7 pkt 2 lit.a części ogólnej umowy z uwagi na stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, legalis nr 1966950, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymostku z dnia 08 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) (...) podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że

konsument następnie je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Dotychczas, orzecznictwo usuwając z umowy klauzule abuzywne odwoływało się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzule waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski czy też innych kursów walut wskazywanych przez strony w umowie. Zgodnie ze stanowiskiem (...) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorcy.

Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i jest nieważna oraz należy ustalić nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną oraz ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z niej wynikającego. W myśl przepisu art. 385¹ § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony powodom kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu (310.000 zł), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.)

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy (...) należy dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy.

Niewątpliwie, aby umowa spełniała wymagania umowy kredytu określone w art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, należy wskazać w umowie kwotę kredytu, należącą do jej essentialia negotii. W analizowanej umowie zwraca uwagę to, iż Bank przeznaczył do dyspozycji powodów kwotę kredytu w złotych polskich, która to kwota opisana została umowie we frankach szwajcarskich oraz opisana w kwocie złotych polskich (nie więcej niż 310.000 zł, w umowie wpisano przeznaczenie kredytu – finansowanie kosztów zakupu działki oraz dokończenie budowy domu jednorodzinnego – 310.000 zł). Podkreślić należy, że powodowie umawiali się z pozwanym na otrzymanie określonej w złotych polskich sumy. Jak wynika z wniosku o udzielenie kredytu, powodowie wnioskowali o kredyt w wysokości 310.000 zł, taka też kwota kredytu została wskazana w umowie. Stronom więc była znana kwota kredytu w złotych polskich.

Stwierdzić należy, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu (jest to kwota 310.000 zł), cel kredytu, okres i termin spłaty oraz oprocentowanie wskazane w umowie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w złotych polskich w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. Za takim rozwiązaniem odpowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18.

W ocenie sądu umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu spornych postanowień. W oparciu o pozostałe postanowienia umowy możliwe jest bowiem określenie praw i obowiązków stron. W związku z powyższym powodowie winni spłacać kredyt w złotych polskich w terminach

przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania według przewidzianej umownie stawki LIBOR (powołując się na wykładnię w powołanej sprawie (...))nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliby wysokości oprocentowania według stawki LIBOR).

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. oraz powołanych przepisów oddalił żądanie o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny, uznając, że usunięcie z umowy niedozwolonych postanowień nie powoduje jej nieważności. (pkt II wyroku).

Powodowie wskazywali, że w pierwszej kolejności dochodzą roszczenia o zapłatę wynikającego z nieważności umowy oraz ustalenie istnienia stosunku prawnego bądź w przypadku uznania umowy za ważną – o zapłatę wynikającą z tego, że umowa o kredyt zawiera abuzywne postanowienia. Skoro umowa łącząca strony nie jest nieważna brak jest podstaw do orzeczenia obowiązku zwrotu uiszczonych należności. Z tego względu, powództwo o zapłatę kwot 234.278,24 zł oparte o nieważność umowy zostało oddalone w pkt. I wyroku. Umowa jest i winna być nadal wykonywana przez strony. Należy zatem przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powodów są postanowienia dotyczące mechanizmu denominacji.

Podstawę dochodzonego roszczenia o zapłatę kwoty 34.926,13 zł stanowią zatem przepisy art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl natomiast art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W celu ustalenia wysokości dokonanej przez powodów nadpłaty Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości C. K.. Sporządzona opinia w sposób wyczerpujący przedstawia wyliczenie kwoty nienależnie uiszczonego świadczenia, przy czym opinia ta nie budzi co do dokonanych obliczeń wątpliwości.

Rozliczenia kredytu dokonano po pierwsze przy założeniu, że kredyt został udzielony w kwocie wyrażonej w złotych polskich oraz spłacany w walucie PLN, z niezmiennymi parametrami umowy (w tym okresie kredytowania, wysokości oprocentowania), z pominięciem ww. niedozwolonych postanowień.

Z dokonanego rozliczenia wynika, iż w okresie od 15 września 2010 r. do 17 czerwca 2019 r. powodowie nadpłacili kwotę 34.926,13 zł z tytułu rat kapitałowo – odsetkowych i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów w pkt. III wyroku.

Sąd na podstawie art. 481 k.c. orzekł o obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie, a mianowicie od kwoty 34.926,13 zł od dnia 06 września 2020 r., tj. po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu pisma „reklamacja” zawierającego żądanie zapłaty.

Niezasadny również okazał się zarzut pozwanego dotyczący zatrzymania na podstawie przepisu art. 496 k.c. i 497 k.c. Przesłanką do zastosowania instytucji zatrzymania jest rozwiązanie lub nieważność umowy wzajemnej. Orzeczenie w niniejszej sprawie skutkuje tym, iż umowa dalej będzie wykonywana przez strony, a zatem nie zaktualizowała się przesłanka do uwzględnienia żądania pozwanego w tym zakresie.

Wskazać należy, że zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez pozwanego Bank jest bezzasadny. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, w przypadku dochodzenia zwrotu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia

rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Niewątpliwie według dotychczasowych przepisów, termin przedawnienia nie upłynął. Ponadto roszczenia o ustalenie mogą być dochodzone w każdym czasie.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 100 k.p.c. W oparciu o powyższy przepis, mając na uwadze, że żądanie powodów zostało częściowo tylko uwzględnione, koszty zostały wzajemnie zniesione między stronami. Na koszty procesu poniesione przez powodów składały się: opłaty za udzielone pełnomocnictwo w wysokości 34 zł, opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800 zł oraz koszty opinii biegłego w kwocie 2.413,37. Na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł. Mając na względzie, że jedynie roszczenie ewentualne powodów zostało uwzględnione oraz wysokość poniesionych przez strony koszty, należało wzajemnie znieść koszty procesu.

sędzia Ewa Oknińska